

# Bezpłatna komunikacja się sprawdza

**GOLENIÓW. Komunikacja miejska w Goleniowie od lipca 2014 roku jest bezpłatna. Nie było gremialnej przesiadki z samochodów osobowych do autobusów, ale liczba pasażerów systematycznie się zwiększa.**

GOLENIÓW jest na tyle nie-duży, że szybkim krokiem można przejść całe miasto w pół godziny, a rowerem czy samochodem do dowolnego punktu dotrzeć w kilka minut. Kto lubi chodzić – chodzi, komu się spieszy – jedzie autem. Ale jest spora grupa mieszkańców, którzy systematycznie korzystają z komunikacji miejskiej. Młodzież dojeżdża nią do szkół, starsi jeżdżą na zakupy czy do lekarza. Autobusów nie ma zbyt wiele, ale są dobrze dopasowane do potrzeb pasażerów, we właściwych porach i z dobrze przemyślanymi trasami.

Latem dużym powodzeniem cieszy się linia autobusowa do Lubczyny nad jeziorem Dąbie – goleniowskiego kąpieliska. A od listopada uruchomiono nową – z Goleniowa do Goleniowskiego Parku Przemysłowego, dowożącą pracowników do tamtejszych firm. I to był bardzo trafiony pomysł,

linia cieszy się dużym powodzeniem, po okresie testowym zapadła decyzja, że zostanie utrzymana. Oczywiście, do GPP też pasażerowie jeżdżą za darmo.

Darmowa komunikacja miejska i budowa ścieżek rowerowych (start w tym roku) to recepta władz gminy na rosnący ruch samochodów i ciasnotę na ulicach miasta.

– Problemu korkowania się miasta nie rozwiąże budowa nowych dróg i parkingów – uważa burmistrz Robert Krupowicz. – Poprawa stanu ulic i więcej miejsc na parkingach zachęcają do jazdy samochodem. Oczywiście, będziemy nadal remontować ulice, ale chcemy zachęcić goleniowian, by rezygnowali z jazdy samochodem. Darmowa komunikacja publiczna, ścieżki rowerowe, porządne chodniki powinny skłonić część mieszkańców do zostawienia samochodów przy domach.

Nikt nie wspomina o przywróceniu opłat za przejazdy. Darmowa komunikacja miejska nie rujnuje budżetu gminy. Średni koszt miesięczny to 30 tysięcy złotych. Przy budżecie gminy rzędu 140 mln zł to drobiazg. Co ciekawe, koszt wcale nie jest wyższy niż wtedy, kiedy pasażerowie musieli

kupować bilety. Dochód z biletów trafiał do kieszeni przewoźnika, nie do gminnej kasy.

Gmina przygotowuje się do dwóch ważnych inwestycji komunikacyjnych: w Goleniowie i Załomiu powstaną centra przesiadkowe, gdzie będzie można zostawić samochód i przesiąść się do środka

komunikacji publicznej, autobusu lub pociągu, i nimi udać się do Szczecina. Te dwa ośrodki powstaną z funduszy Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego, Goleniów ma na ten cel zagwarantowane 22 mln zł. Prace nad dokumentacją już się rozpoczęły.

**Tekst i fot. C. MARTYNIUK**



Goleniów wozi za darmo po mieście, ale i do pracy w Goleniowskim Parku Przemysłowym.